

DZIENNIK KIJOWSKI

Nr 10

(161)

maj

2001

Istnieje od roku 1906

Pismo społeczne, ekonomiczne i literackie

Suplement gazety "Holos Ukrainy"



W numerze

TWÓRCZOŚĆ

Człowiek-poeta-duszpasterz

Okazało się, że w Polsce wielu księży łączy powołanie do służby Bogu z twórczością poetycką... • 4

W GALERIACH

Dla artysty sztuka to życie

... Coraz mniej pozostaje artystów, gotowych godzinami wycinać swoje obrazy w drzewie, w linoleum lub w kamieniu, ofiarując wszystkie swoje umiejętności i pomysły materiałowi. Coraz więcej natomiast przekazuje się do zrobienia maszynie... • 5

REFLEKSJE

Kraj mogił i krzyży

Stosunki polsko-ruskie, a później polsko-ukraińskie wydają się fenomenem w skali światowej. Nawet historyk znający wiele przykładów swoistych wybryków natury społecznej w tym wypadku przeciera oczy ze zdumienia: ile zmarnowanych okazji, ile straconych szans, ile nikomu niepotrzebnych i kończących się obopólną przegraną konfliktów... • 6

PO RAZ DRUGI W BERDYCZOWIE



W ostatnią sobotę maja ścignęli do Berdyczowa liczni goście z obwodu, sąsiednich regionów, z Kijowa i z Polski, by wziąć udział w kolejnych, tradycyjnych już II Dniach Kultury Polskiej.

Wystawy, koncerty, parady, zabawy taneczne, pokazy filmów, spotkania młodzieży i przedsiębiorców Polski i Ukrainy stworzyły niepowtarzalny koloryt tej imprezy.

Sensacją tegorocznych Dni stał się mecz piłki nożnej Polska-Ukraina, zagrany z okazji przyjazdu Papieża Jana Pawła II na Ukrainę przez reprezentacje księży. Reportaż z tej imprezy opublikujemy w następnym numerze.

Na zdjęciu: przepelniona widownia podczas inauguracji Dni w Miejskim Domu Kultury.

KOS

Uczni Ukrainy

Związek Naukowców Polskich w Berdiańsku

Pomysł założeniu Związku Naukowców Polskich w Berdiańsku - oddziału Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego "Odrodzenie" jest ściśle związany z powstaniem grupy inicjatywnej, która postanowiła zrzeszyć polskich uczonych z terenu całej Ukrainy.

(prezes Henryk Stroński)

Związek Naukowców Polskich w Berdiańsku składa się z młodych specjalistów i wykładowców z tytułami naukowymi, którzy prowadzą badania związane z polską kulturą, literaturą, historią etc. Biorąc pod uwagę pragnienie uczonych stworzyć własny związek członkowie zarządu Towarzystwa zwrócili się do władz miasta z prośbą o legalizację organizacji uczonych. Ośrodek w Berdiańsku pierwszy na Ukrainie legalizował swój status i przyczynił się do powstania Związku Polskich Uczonych na Ukrainie.

W lutym 2001 roku polscy naukowcy Berdiańska podjęli decyzję o powołaniu Polskiego Centrum Naukowo-Edukacyjnego na bazie Katedry Literatury Ukraińskiej i Światowej Berdiańskiego Instytutu Pedagogicznego (kierownik dr Wiktoria Zarwa).

Ciąg dalszy na str. 2

ECHA ZJAZDU

Od chwili zakończenia jego obrad mija już prawie miesiąc, ale sprawy podjęte i rozpatrywane na tym forum jeszcze długo nie stracą na aktualności. Rozpoczynamy, zatem, stałą szpalte zatytułowaną "Echa Zjazdu", gdzie postaramy się Was, drodzy Czytelnicy, dokła-

dniej zapoznać z najciekawszymi materiałami tego spotkania Polaków Świata, w tym i treściwymi wystąpieniami jego uczestników (patrz str. 3).

I niech te wizerunki i refleksje ze Zjazdu rozpoczną wiersz "Modlitwa" lwowskiego poety Mariana Hemara (którego 100. rocznicę urodzin w tym roku obchodzimy), wiersz, który zabrzmiał w inauguracyjnym przemówieniu na Zjeździe, wiersz o treści doskonale zrozumiałej i bliskiej każdemu Polakowi mieszkającemu za granicą.

Nie sprowadzaj nas cudem na Ojczyznę łono
Ni przyjaźnią angielską, ni łaską anielską.
Jeśli chcesz nam przywrócić ziemię rodzicielską -
Nie wracaj darowanej. Przywróć zasłużoną.

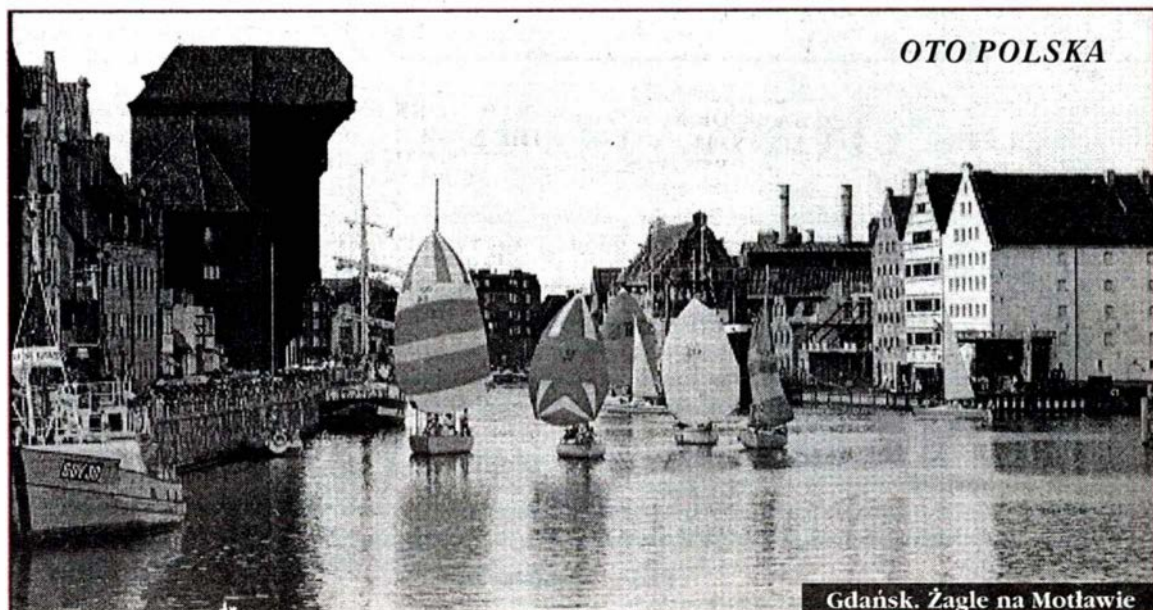
Nasza to wielka wina, żeśmy z Twoich cudów
Nic się nie nauczyli. Na łaski bezbrzeżne
Liczyliśmy tak pewnie, jakby na należne,
Aby nas wyręczały z Jej należnych trudów.

Za bardzośmy Ojczyznę kochali świętami,
Za bardzośmy wierzyli, że zawsze nad Wisłą
Cud będzie czekać na nas i gromy wytrysną
Z niebieskiej maginockiej linii ponad nami.

I co dzień szliśmy w pobok Niej - tak jak przechodzień
Mija drzewo, a Boga w drzewie nie pamięta,
A Ojczyzna codziennie przecież była święta.
Ona była właśnie tym cudem na co dzień.

Spraw by wstała o własny wielki trud oparta,
Biała z naszego żaru, z naszej krwi czerwona,
By drogo kosztowała, drogo zapłacona.
Żebyśmy już wiedzieli jak wiele jest warta,

I żeby już na zawsze była w każdej trosce,
I już w każdej czułości, lęku i rozpacz,
By wnuk zrodzony w wolności wiedział co to znaczy
Być wolnym, być u siebie - Być Polakiem w Polsce.



OTO POLSKA

Gdańsk. Żagle na Motławie

PROGRAM POBYTU OJCA ŚWIĘTEGO NA UKRAINIE



Sobota, 23 czerwca będzie dniem niezwykłym w kalendarzu wydarzeń historycznych na miarę epoki - na ziemi ukraińskiej po raz pierwszy stąpi noga najwyższego dostojnika Kościoła katolickiego, papieża - Jana Pawła II. Poniżej przytaczamy dokładny program tej znamiennej wizyty. Podajemy go celowo w języku ukraińskim, po to, by z jego szczegółami mogli zapoznać się wszyscy obywatele Ukrainy.

ПРОГРАМА ВІЗИТУ СВЯТИШОГО ОТЦЯ В УКРАЇНУ

Субота, 23 червня 2001 року (Київ)

- 8.30 - Відліт з Риму.
- 12.30 - Приліт Святишого Отця до Києва на летовище Бориспіль. Привітання Президента України. Відповідь Святишого Отця. Привітання Дипломатичного корпусу.
- 14.30 - Обід і відпочинок в Апостольській Нунціатурі.
- 18.00 - Візит ввічливості Святишого Отця Президентові України. Зустріч з родиною Президента.
- 18.00 - Зустріч із представниками культури, науки, політики і підприємництва. Промова Святишого Отця. Місце: Марійський палац.

Неділя, 24 червня 2001 року (Київ)

- 9.00 - Прибуття на летовище "Чайка" в Києві.
- 9.30 - Служба Божа в латинському обряді. Проповідь Святишого Отця. При кінці Літургії коротко слово Святишого Отця і молитва "Ангел Господній". Місце: л. "Чайка".
- 12.45 - Прибуття до Апостольської Нунціатури.
- 13.00 - Зустріч і обід в Апостольській Нунціатурі з єпископами Греко-Католицької і Римо-Католицької Церков України. Слово Святишого Отця. Відпочинок.
- 17.15 - Зустріч із представниками Всеукраїнської ради церков і релігійних організацій. Слово Святишого Отця. Місце: Національна філармонія.

Понеділок, 26 червня 2001 року (Київ-Львів)

- 7.30 - Приватна Літургія в Апостольській Нунціатурі.
- 10.00 - Божественна Літургія у візантійському обряді. Проповідь Святишого Отця. Місце: "Чайка".
- 16.30 Прощання в Апостольській Нунціатурі.
- 18.00 - Відліт з летовища Бориспіль.
- 19.15 - Приліт до Львова. В'їзд до центру міста.

Вівторок, 26 червня 2001 року (Львів)

- 9.00 - Прибуття на Іподром по вул. Стрийській.
- 9.30 - Служба божа в латинському обряді. Беатифікація. Проповідь Святишого Отця. Місце: Іподром по вул. Стрийській.
- 13.15 - Обід у латинській семінарії в Брюховичах з усіма католицькими єпископами України. Відпочинок у Митрополічних палатах Собору святого Юра.
- 14.00 - Початок концертної програми для молоді на площі перед церквою Різдва Богородиці на Сихові.
- 18.30 - Зустріч із молоддю. Слово Святишого Отця. Місце: площа перед церквою Різдва Богородиці на Сихові

Середа, 27 червня 2001 року (Львів)

- 7.30 - Приватна Літургія у Митрополічних палатах Собору святого Юра.
- 10.00 - Божественна Літургія у візантійському обряді. Беатифікація. Проповідь Святишого Отця. Місце: Іподром по вул. Стрийській.
- 13.00 - Прибуття до Митрополічних палат Собору святого Юра.
- 13.15 - Обід у палаті св. Юра з усіма католицькими єпископами України.
- 17.00 - Прощання у Соборі святого Юра.
- 18.10 - Прибуття на Львівське летовище.
- 18.16 - Церемонія прощання на Львівському летовищі.
- 19.00 - Відліт до Риму.
- 21.00 - Приліт до Риму.

Koncert przyjaźni

Na życzenie mieszkańców wsi Teteriw polskiego pochodzenia pani Tetiana Fediukina zaprosiła młodzieżowy zespół polskiej pieśni i tańca "Jaskółki".

8 kwietnia zespół przybył do miejscowego domu kultury. Zespół wykonał tańce pochodzące z różnych regionów Polski. Śpiewano polskie i ukraińskie pieśni. Zebrani na sali Polacy i Ukraińcy nagrodzili artystów burzliwymi brawami i dziękowali kierownikowi zespołu pani Wiktorii Radik. Młodych ludzi zaproszono do złożenia ponownej wizyty.

W imieniu Związku Polaków Ukrainy wystąpiła pani Alla Czermeris. W swoim apelu wezwała ona mieszkańców Teteriwa polskiego pochodzenia, by zachowali tradycje swojego narodu.

Był to prawdziwy koncert przyjaźni dwóch bratnich narodów, bliskich sąsiadów.

Cezary Tomaszewski

Ex-libris "DK"

"Polacy na Ukrainie. Wybór dokumentów prawnych dotyczących mniejszości narodowych", str.168, język pol., ukr. Stowarzyszenie "Wspólnota Polska", Warszawa 2000

Książka zawiera obszerny wybór przepisów i dokumentów prawnych Ukrainy, w tym porozumień polsko-ukraińskich dotyczących mniejszości narodowych. Powinna ona służyć podręcznym informatorom w sieci społecznych stowarzyszeń polskich naszego kraju. Zamieszczone w niej materiały uporządkował oraz redakcyjnie opracował znany dyplomata i dziennikarz, były konsul RP w Kijowie Eugeniusz Jabłoński, dobrze obeznany z sytuacją prawną i narodowościową na terenach dawnego ZSRR.

"Gdy pracowałem na Ukrainie w charakterze konsula i zajmowałem się problemami Polaków na stałe tam zamieszkałych - pisze we wstępie Eugeniusz Jabłoński - wielokrotnie przekonywałem się, że bardzo użyteczny mógłby być dla nich podręczny wybór ukraińskich przepisów prawnych dotyczących mniejszości narodowych oraz porozumień polsko-ukraińskich. Chęć przygotowania takiego wyboru zgłosiłem kierownikowi Stowarzyszenia "Wspólnota Polska". Moja propozycja została od razu zaakceptowana, gdyż okazało się, że Stowarzyszenie nosi się z zamiarem wydania całej serii podobnych materiałów, przeznaczonych także dla działaczy polskich na Białorusi, w Rosji, na Litwie i w innych krajach. Niniejszy wybór otwiera tę serię. Materiały będą również zamieszczone na stronie internetowej Polonijnego Banku Danych Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".

Książka ma dwie części. Na pierwszą składają się dokumenty ukraińskie, które wprost lub pośrednio odnoszą się do spraw mniejszości narodowych, a zatem i mniejszości polskiej, a mianowicie

Uczeni Ukrainy

Związek Naukowców Polskich w Berdiańsku

Ciąg dalszy ze str. 1

Obecnie Centrum to jest jednostką podporządkowaną Zarządowi Towarzystwa "ODRODZENIE" i Administracji Instytutu i funkcjonuje na podstawie Umowy o utworzeniu Centrum i w ramach Regulaminu zatwierdzonego przez prezesa Towarzystwa p. Lecha Suchomłynowa i rektora Instytutu p. Wasyla Kryzko.

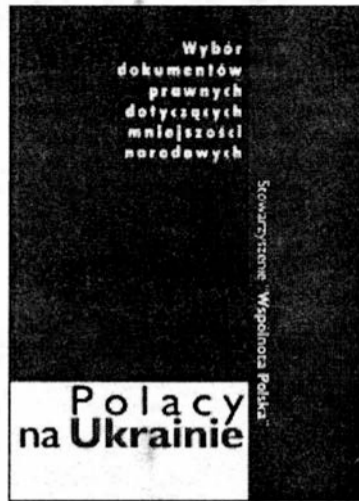
Członkowie Związku Polskich Naukowców pragną pomóc sprawie odrodzenia polskiej mniejszości na Ukrainie i rozwojowi stosunków partnerskich pomiędzy Polską a Ukrainą.

Pierwszym krokiem realizacji programu działalności jest udział w przeprowadzeniu Międzynarodowego Forum Młodzieżowego "Ukraina na drodze integracji europejskiej", które w tym roku zostanie zorganizowane przez Polsko-Ukraiński Socjologiczno-Politologiczny Wydział Berdiańskiego Instytutu Przedsiębiorczości.

Naukowcy-socjolodzy, wykładowcy Berdiańskiego Instytutu Przedsiębiorczości mają zamiar przeprowadzić szereg badań socjologicznych związanych z problemem mniejszości narodowych zamieszkujących nasz region, w tym również z Polakami.

Centrum Naukowo-Edukacyj-

Przewodnik prawny dla społeczników polskich na Ukrainie



cie do kwestii: języka, oświaty, kultury, tradycji, religii, zwrotu obiektów sakralnych, zakładania i pracy stowarzyszeń społecznych etc.

Przepisy te powinni sobie dobrze przyswoić wszyscy działacze na Ukrainie i ich znajomość wykorzystywać zawsze i wszędzie, gdy tylko zachodzi taka potrzeba, a zatem, na przykład, w toku rozmów i dyskusji z przedstawicielami miejscowych władz, przy występowaniu z wnioskami do urzędów oraz w praktyce codziennej.

Część drugą tworzą deklaracje i porozumienia polsko-ukraińskie, które wyznaczają linię wspólnych działań dzisiaj i na przyszłość oraz regulują poszczególne aspekty naszych wzajemnych stosunków. Podobnych dokumentów podpisano już kilkadziesiąt. Do książki wprowadziłem - w całości lub we fragmentach - tylko część z nich. Głównie te, które odnoszą się do spraw partnerstwa strategicznego, stosunków politycznych, współpracy gospodarczej, kulturalnej, naukowej i oświatowej, ochrony zabytków, upamiętnień, statusu mniejszości polskiej na Ukrainie i ukraińskiej w Polsce, porozumie-

nia i pojednania oraz podobnych zagadnień.

Wszystkie teksty, według stanu prawnego na 1 stycznia 2000 roku, opublikowane są w dwu wersjach językowych - najpierw po polsku i następnie, w takiej samej kolejności, po ukraińsku. W ten sposób partnerzy ukraińscy, którzy na ogół nie znają języka polskiego, będą mogli bez trudu przeczytać czy przypomnieć sobie, jak prawnie w ich kraju i w stosunkach dwustronnych unormowane jest takie albo inne zagadnienie. W razie potrzeby działacze polscy będą też mogli wskazać swoim rozmówcom określony przepis, albo powołać się nań w piśmie.

Społecznicy polscy powinni natomiast śmiało sięgać po te wszelkie możliwości, jakie dają im obowiązujące ustawy ukraińskie i umowy polsko-ukraińskie, aby z pożytkiem dla rodaków rozwijać nadal - korzystając ze wsparcia na miejscu i z pomocy z Macierzy - swą wielokierunkową działalność i być użytecznymi ambasadorami spraw polskich na Ukrainie.

Ten obszerny cytat ze wstępu w pełni charakteryzuje zarówno cele jak i treść całej publikacji. Chciałoby się wyrazić nadzieję na kontynuację tej pracy i jej uzupełnienie być może o część trzecią, w której można byłoby podać międzynarodowe przepisy prawne, dotyczące mniejszości narodowych takie jak Konwencja Ramowa etc.

Ale to w perspektywie. Dziś należy serdecznie podziękować autorowi za wspaniały pomysł tej wartościowej publikacji, a Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska" - za jego praktyczną realizację.

BORD

Berdiański Instytut Przedsiębiorczości

poszerza horyzonty i daje
możliwość otrzymania
polskiego dyplomu

W bieżącym roku w Berdiańskim Instytucie Przedsiębiorczości rozpoczyna się realizacja interesującego międzyuczelnianego projektu. Drugim jego uczestnikiem jest Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tuczynie (Polska). Efektem tego partnerstwa stanie się otwarcie na bazie BIP nowego wydziału - społeczno-ekonomicznego, którego słuchacze będą studiować zarówno w Berdiańsku, jak i w Polsce.

Nauka będzie składać się z dwóch etapów. Pierwszy - dwuletnie przygotowanie w BIP. Drugi - roczna nauka w Polsce i napisanie tam pracy dyplomowej pod kierownictwem polskich wykładowców. Obrona pracy również odbywać się będzie w Polsce. Ten, kto otrzyma taki dyplom będzie miał prawo wstępu na studia magisterskie zarówno w Polsce, jak i w Ukrainie.

Na nowym wydziale przewidziane są następujące specjalności: socjologia biznesu, socjologia organizacji i zarządzania, socjologia public relation, politologia.

Zainteresowanym podajemy adres BIP:

Польсько-український
суспільно-економічний
факультет

м. Бердянськ, вул. Дюміна 106

Tel/fax: (06153) 35216

e-mail: sulxpol@mail.ru

leszeks2@poczta.wp.pl

www.bip.bigmir.net

(wykorzystano informację
nadesłaną przez P. Iszuka)

BIP

Andrzej Stelmachowski
na czacie w "Wirtualnej Polsce"

Obrady były owocne!

Zakończony niedawno II Światowy Zjazd Polonii i Polaków za Granicą był głównym tematem polonijnego spotkania z prezesem Wspólnoty Polskiej prof. Andrzejem Stelmachowskim, który odpowiadał na pytania internautów w czacie (od ang. słowa "chat" - pogawędka) - nowej formie internetowego wywiadu.

ście żaluje, iż ZPAP nie był reprezentowany na Zjeździe. Uznał jednak, że jest to sprawa wewnątrzamerykańska i odesłał amerykańskich Podhalan do KPA. Przyznał jednak, że nie wszystkie organizacje polonijne w USA, w tym Forum, wchodzi w skład KPA.

Internauci pytali też o kon-

nie były to koszty duże, a pełne sprawozdanie finansowe być może znajdzie się w Internecie".

Gość WP odniósł się też do relacji prasowych ze Zjazdu, oskarżając niektóre polskie media - "Gazetę Wyborczą", "Tribunę", "Wprost" o prowadzenie swojej własnej polityki, której częścią była kampania wymierzona zarówno przeciwko prezesowi KPA - Edwardowi Moskalowi, jak i pośrednio przeciwko Zjazdowi. Zdaniem profesora ataki zewnętrzne przyczyniły się do skonsolidowania uczestników Zjazdu i bardzo owocnych obrad.

Tradycją polonijnych czatów stały się już pytania związane z wciąż nie uregulowaną sprawą obywatelstwa polskiego. Były marszałek Senatu powiedział, że jest zwolennikiem zasady, że osoba, która ma podwójne obywatelstwo powinna wedle swego wyboru przekraczać granicę posługując się paszportem bądź polskim, bądź kraju miejsca zamieszkania. Prezes uważa, że osoba polskiego pochodzenia powinna mieć maksimum ułatwień w nabyciu obywatelstwa polskiego, którego, z drugiej strony, nie należy narzucać osobom, które sobie tego nie życzą. Zdaniem prezesa, w tym kierunku idzie ciszący się szerokim poparciem poselskim nowy projekt ustawy o obywatelstwie polskim.

Część pytań dotyczyło Polaków ze Wschodu, gdzie kierowana jest większość pomocy finansowej "Wspólnoty Polskiej". Zdaniem prezesa Stowarzyszenia nie ma jednak "przechylu" na Wschód, a kontakty ze światem zachodnim są coraz żywsze.

Prezes Stelmachowski za ważne uznaje znajomość wśród Polonii języka polskiego, ponieważ bez tego niemożliwe jest dogłębne poznanie kultury polskiej. Jednak odcinanie się od tych, którzy językiem polskim nie władają lub władają źle byłoby skrajnym błędem, m.in. ze względu na patriotyczne nastawienie tych osób.

Gość WP przytoczył przykład dalekiej Syberii, gdzie działa bardzo prężna organizacja polska skupiająca wielu młodych ludzi zupełnie dobrze władających językiem polskim. Jedynym, który mówi wyłącznie po rosyjsku jest założyciel i prezes tej organizacji Waclaw Sokołowski.

Spotkanie z prof. Stelmachowskim było trzecim z cyklu polonijnych czatów Wirtualnej Polski. Poprzednimi gośćmi WP byli Radek Sikorski i Ryszard Czarnecki. Za każdym razem polonijne czaty obserwowała ponad setka internautów z całego świata.

Z Warszawy przekazał

Wawrzyniec Pater

"Wirtualna Polska"

(Zdjęcia: Stanisław Panteluk)



Gremium kierownicze Zjazdu podczas konferencji prasowej w Krakowie

Wśród wielu kwestii poruszonych w wywiadzie, m.in. Polaków zza oceanu interesowały zasady uczestnictwa w Zjeździe, kryteria doboru delegatów oraz sprawy finansowe.

Prof. Stelmachowski wyjaśnił, że klucz doboru i liczbę delegatów z poszczególnych krajów ustaliła w zeszłym roku komisja organizacyjna Zjazdu, złożona z przedstawicieli największych,

kretnie uchwały podjęte na zakończenie Zjazdu. Jedną z nich mówiła o utworzeniu organizacji polonijnej reprezentującej całą Polonię. "Jaki efekt może przynieść reinkarnacja trupa i czy nie mamy tu do czynienia ze znanym z czasów PRL zjawiskiem "odnowy" z udziałem tych samych ludzi? - zapytał Stanisław Ziółkowski z Kalifornii.

Zdaniem prof. Stelmachow-



Podczas Mszy św. w Katedrze na Wawelu. Homilię wygłosił ks. kard. Franciszek Macharski

organizacji polonijnych. A samych delegatów wyznaczały organizacje. Organizator Zjazdu "Wspólnota Polska" wysłał jedynie zaproszenia dla gości specjalnych - duchownych i osób, które coś znaczą w swoim kraju.

Pytania o kryteria doboru uczestników związane były z tym, iż nie wszystkie organizacje polonijne na Zjeździe były reprezentowane. Padły dwa przykłady: "Związku Podhalan Ameryki Północnej" i nowej organizacji polonijnej "Forum Polonii" z Nowego Jorku.

Gość WP stwierdził, że osobi-

kiego gwarancją, że tak nie będzie jest udział w nowej organizacji nowych osób, m.in. z Ameryki Południowej i Wielkiej Brytanii. "Nie ma zatem obawy, by ci sami ludzie utworzyli nową organizację, względnie przekształcili starą" - powiedział.

Na życzenie internautów prezes poinformował, że delegaci z krajów zachodnich sami pokrywali koszty przyjazdu, natomiast "Wspólnota Polska" pokryła koszt przyjazdu delegatów z krajów wschodnich. Środki pochodziły z dotacji Senatu. Zdaniem prezesa: "Jak na imprezę takiej rangi,

UCHWAŁY

II ZJAZD POLONII I POLAKÓW Z ZAGRANICY
PRZYJĘTE NA POSIEDZENIU PLENARNYM W DNIU 1 MAJA 2001

1. Zjazd wyraża wielkie uznanie i wdzięczność Duchowieństwu Kościoła Katolickiego i innych Kościołów za ich wielką, historyczną rolę w zachowaniu przez Polonię i Polaków za granicą wiary i duchowego dziedzictwa kraju pochodzenia.

2. Zjazd wyraża głęboki niepokój wobec faktu, że w Kościele w krajach ościennych na Wschodzie, gdzie wierni polskiego pochodzenia stanowią większość, coraz częściej brak jest liturgii i katechizacji w języku polskim, której oni oczekują, i o którą proszą. Jest ona bowiem dla nich bardzo drogim i najważniejszym znakiem ich duchowej i narodowej tożsamości. Wierni polskiego pochodzenia mają do tego elementarne prawo ludzkie, podobnie jak wierni innych narodowości. Z godności osoby ludzkiej wynika prawo do zachowania również w Kościele własnego języka i kultury religijnej. Dążenie do ograniczenia Duszpasterzy polonijnych jedynie do funkcji liturgicznych odbiega od tradycji chrześcijańskiej. W całej tradycji Kościoła Duszpasterstwo sprawowało mecenat nad działalnością kulturalną i społeczną.

3. Zjazd postanawia organizować Zjazdy Polonii i Polaków z Zagranicy co 5 lat.

4. Zjazd wnosi o ustanowienie dnia 2 maja Światowym Dniem Polonii i Polaków z Zagranicy.

5. Zjazd zwraca się do Parlamentu RP o wprowadzenie zapisu w ustawie o obywatelstwie polskim w następującym brzmieniu:

"Obywatel polski może wobec władz RP powoływać się ze skutkiem prawnym na równoczesne posiadanie wraz z obywatelstwem polskim obywatelstwa kraju zamieszkania w celu swobodnego przekraczania granic Polski".

6. Zjazd apeluje do Rządu RP o konsekwentne egzekwowanie zobowiązań zawartych w dwustronnych umowach Polski z sąsiednimi państwami.

7. Zjazd zwraca się do Parlamentu RP z postulatem przyspieszenia prac nad ostateczną wersją Karty Polaka oraz o podjęcie decyzji o nadaniu obywatelstwa osobom polskiego pochodzenia ze Wschodu.

8. Zjazd oczekuje od władz RP i wszelkich organizacji polskich i polonijnych, zajmujących się promocją Polski za granicą, zdecydowanej i szybkiej reakcji na wszelkie przejawy polonofobii w mediach i instytucjach zagranicznych oraz na wszelkie oszczerstwa i szkodliwe stereotypy o Polakach i Polsce, a szczególnie o jej bohaterskim udziale w walce z okupacją hitlerowską i sowiecką.

9. Zjazd apeluje do powyższych instytucji o podjęcie inicjatyw dyplomatycznych i kulturalnych w celu promowania najlepszych polskich osiągnięć cywilizacyjnych i humanitarnych, aby utrwalił pozytywne oblicze Polski i Polaków na świecie.

10. Zjazd apeluje do władz RP, aby współpracowały i miały zaufanie do organizacji polonijnych broniących dobrego imienia Polski.

11. Zjazd apeluje do władz RP, instytucji krajowych i polonijnych na świecie o ratowanie polskiego materialnego dziedzictwa narodowego na Wschodzie, tj. kościołów, dworów, domów, cmentarzy, mogił i pomników poprzez wsparcie finansowe i pomoc techniczną przy konserwacji i restauracji tych obiektów. Zjazd apeluje również do władz RP o pomoc w odzyskiwaniu mienia, należącego w przeszłości do polskich organizacji społecznych (Domów Polskich, archiwów, zbiorów bibliotecznych na Wschodzie).

12. Zjazd apeluje do organizacji polonijnych, aby zaopiekowały się gromadzonymi przez lata archiwami i przekazywały je w odpowiednim stanie do ośrodków archiwalnych w kraju lub za granicą, w razie braku możliwości opiekiowania się daną placówką.

13. Zjazd apeluje do odpowiednich instytucji krajowych o konieczne wsparcie niezależnej prasy polonijnej przez dotacje finansowe, pomoc techniczną i szkolenia dla dziennikarzy w celu przeciwdziałania zamykaniu tych tytułów. Zjazd apeluje także do tych instytucji o dofinansowanie organizacji polonijnych w celu realizacji programów radiowych i telewizyjnych dot. promocji spraw polonijnych.

14. Zjazd apeluje do fundacji polonijnych na Zachodzie o objęcie patronatem organizacji polskich w Europie Środkowej, Południowej i na Wschodzie.

15. Zjazd apeluje do organizacji polonijnych na Zachodzie o przyjmowanie patronatu nad rodzinami przyjeżdżającymi do Polski w ramach repatriacji oraz zwraca się do Rządu RP o ustanowienie procedur ułatwiających sprawowanie tego patronatu.

16. Zjazd apeluje do władz RP o uproszczenie formalności związanych z repatriacją.

17. Zjazd apeluje do Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP o zwiększenie ilości placówek konsularnych w azjatyckiej części byłego ZSRR.

18. Zjazd apeluje do władz i środowisk oświatowych w kraju i za granicą o nauczanie języka polskiego wraz z elementami historii i geografii, kształcenie na wszystkich szczeblach poziomu nauczania (podstawowy, średni, wyższy).

19. Zjazd apeluje do Rządu RP o fundowanie stypendiów dla osób polskiego pochodzenia studiujących w państwach zamieszkania.

20. Zjazd opowiada się za koniecznością zachowania szkolnictwa polskiego na Litwie na poziomie szkoły średniej.

21. Zjazd apeluje do Szkół Polonijnych o wprowadzenie egzaminów końcowych, uznawanych przez władze państwowe w kraju zamieszkania oraz instytucje oświatowe RP.

22. Uczestnicy II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, doceniając 90-letni dorobek Harcerstwa Polskiego i 50-letni dorobek Związku Harcerstwa Polskiego Poza Granicami Kraju oraz rozwój harcerstwa na Wschodzie we współpracy z odrodzonym harcerstwem w Polsce uznają, że wychowanie metodą harcerską jest jednym z kluczowych kierunków pracy z młodymi Polakami rozsianymi na świecie, kształtującym patriotyczny fundament służby Bogu, Polsce i bliźnim. Zjazd oczekuje od Organizacji Światowych Polonii wsparcia i troski o działalność wychowawczą, prowadzoną przez harcerstwo w poszczególnych krajach.

23. Uczestnicy II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy składają serdeczne podziękowania Senatowi RP i Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska" za zorganizowanie II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy.

24. Zjazd zobowiązuje Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" do przestania wszystkich uchwał i rezolucji Zjazdu do odpowiednich adresatów oraz upoważnia Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" do czuwania nad ich realizacją.

Postać

KAROL WOJTYŁA - JAN PAWEŁ II

CZŁOWIEK - POETA - DUSZPASTERZ

Z poezją obecnego Ojca Świętego zetknąłem się w czasie moich prac translatorskich. Na początku lat dziewięćdziesiątych przygotowywałem antologię współczesnej poezji polskiej. Obok nazwisk tak znanych, jak Czesław Miłosz - laureat Literackiej Nagrody Nobla, Tadeusz Różewicz, Zbigniew Herbert czy Wisława Szymborska (wówczas jeszcze nie Noblistka), przyjaciele wskazali mi ks. Jana Twardowskiego, którego liryka zrobiła na mnie ogromne wrażenie swoją prostotą i zarazem metafizyczną głębią. Kapłan piszący wiersze... Z perspektywy literatury ukraińskiej było to coś niezwykłego! Okazało się jednak, że w Polsce wielu księży łączy powołanie do służby Bogu z twórczością poetycką; wśród nich jest nawet zwierzchnik Kościoła katolickiego, który od wczesnej młodości pisał wiersze i dramaty.

Osoba Jana Pawła II od dawna przyciągała moją uwagę, ale przez długi czas niewiele o nim wiedziałem. W imperium sowieckim - jak wiadomo - jeżeli pisano o rzymskich papieżach, to wyłącznie źle. Dopiero po wyborze polskiego biskupa na Stolicę św. Piotra sytuacja ta zaczęła się zmieniać. Być może zdecydował o tym fakt, że papież sprawujący najwyższą władzę w całym Kościele Zachodnim był Słowianinem i często to podkreślał. Potem jeszcze, po okrutnym zamachu, do jakiego doszło na oczach niemal całego świata, pojawił się nawet ton sympatii w wielu artykułach poświęconych Janowi Pawłowi II. Nikt nie odważył się na choćby cieni dystansu wobec tej tragedii. Przeciwnie, podkreślano niezwykle postawę Papieża, jego wielkoduszność, gdy skierował słowa przebaczenia do swego niemal zabójcy.

Dopiero od pierwszego przyjazdu do Polski, co nastąpiło w 1990 roku, mogłem bliżej poznać fenomen Ojca Świętego. Zwłaszcza kiedy przebywałem w okresach bezpośrednio poprzedzającym papieskie pielgrzymki do Ojczyzny. Atmosfera stawała się jedyną w swoim rodzaju. Gościłem w Białymstoku w końcu maja 1991 roku, dosłownie na kilka dni przed przyjazdem Jana. Pawła II.

Trudno opisać, co się wówczas działo w mieście! Ludzie rozmawiali niemal wyłącznie o oczekującym ich spotkaniu z wielkim Rodakiem, jakby miał osobiście odwiedzić każdy dom. Nie zachęceni przez nikogo, porządkowali swoje otoczenie, dekorowali okna w mieszkaniach, cieszyli się i nie kryli tej radości. Na miejscowym uniwersytecie przygotowano sesję naukową poświęconą poezji Karola Wojtyły. Pojawili się okolicznościowe wydawnictwa książkowe i prasowe, radio i telewizja informowały o programie wizyty.

Spacerując ulicami miasta wszędzie widziałem portrety Jana Pawła II, papieskie chorągiewki, obrazy Matki Boskiej... Na wystawie w księgarniach wyłożone były książki poświęcone papieżowi. Z zainteresowaniem przeglądałem osobną publikację na temat mło-



O zainteresowaniu okazywanym przez inteligencję Ukrainy nieprzeciętnej postaci rzymskiego Papieża świadczą liczne, w przeciągu lat ukraińskiej niepodległości, wizyty naszych filmowców, malarzy, artystów. I oto całkiem niedawno, zawitali na występy gościnne do Watykanu znani kijowscy artyści estrady: soliści - Andżelika Andriejewska i Oleksandr Wasylenko, organistka Irena Kalinowska. Wystąpił też chór chłopięcy działający przy Państwowym Chórze Męskim im. Rewuckiego (kier. artystyczny - Borys Antkiw) - patrz zdjęcie. Teraz Ukraińcy oczekują na spotkanie z Janem Pawłem II w Kijowie.

dzieńskich lat Karola Wojtyły czy książkę omawiającą hobby Ojca Świętego. Dowiedziałem się, że od dziecka lubił grać w piłkę nożną, wakacje zwykle spędzał na Mazurach, pływając kajakiem po rzekach i jeziorach, a zimą - jak przystało na człowieka urodzonego u stóp gór - jeździł na nartach.

Nawet mimowolnie odnosiłem to wszystko do naszej sytuacji. Musiałem skonstatować, że nigdy nie czytałem niczego podobnego o naszych duchownych, nie mówiąc już o zwierzchnikach Cerkwi prawosławnej. Nikt chyba nie myślał o nich w takich kategoriach, jakby w ogóle nie mieli życia prywatnego. Zrozumiałem, dlaczego Jan Paweł II spotyka się z taką miłością, zwłaszcza wśród młodzieży, która zawsze tłumnie przybywa na spotkania z nim. Jest dla niej jednocześnie wielkim autorytetem i kimś bardzo bliskim. Takie pogodzenie dwóch na pozór wykluczających się sytuacji czyni z niego postać naprawdę fascynującą, być może jedyną w swoim rodzaju. Powszechnie jest znana miłość papieża do wszystkiego, co proste, codzienne, zwyczajne, a jednocześnie zdumiewająca umiejętność zatopienia się w modlitwie, jakby nie istniało nic wokół. Niemal zardzieliłem Polakom, że mają kogoś, kogo mogą w pełni akceptować, słuchać i odczuwać dumę z tej wspólnoty. A co szczególnie ważne w naszych czasach, nie był politykiem, nie miał w sobie nic koniunkturalnego, nie zabiegał o poparcie i nie starał się przypodobać tłumom. Nawoływał, ale do wierności Chrystusowi, mówił o najważniejszych sprawach życia duchowego.

Bardzo też mnie poruszyło przywiązanie Papieża do swojej Ojczyzny, autentyczne, a przy tym nieograniczające widzenia spraw całego świata. To bodaj najtrudniejsza miara między tym, co narodowe i uniwersalne.

Starając się jak najwięcej dowiedzieć o tym niezwykłym

człowieku, dotarłem, oczywiście, do jego poezji. Zaczęłem czytać wiersze, które okazały się i trudne, i odmienne od znanej mi twórczości innych polskich autorów. Nie zrezygnowałem jednak z lektury, a nawet podjąłem próby przekładu. Poezja przecież ukazuje człowieka od strony niedostępnej innemu poznaniu. Byłem przekonany, że poprzez wiersze dowiem się czegoś istotnego o autorze. W zrozumieniu poezji obecnego Ojca Świętego pomógł mi Waldemar Smaszcz, który od lat się nią interesował, pisał o niej, a w 1998 roku wydał książkę "Słowo poetyckie Karola Wojtyły". Razem czytaliśmy wiele

fragmentów i były to początki naszej wspólnej pracy, co w konsekwencji doprowadziło do powstania tej książki.

Najciekawszy poetycko wydał mi się mistyczny poemat "Pieśń o Bogu ukrytym", powstały pod wpływem twórczości wielkiego mistyka hiszpańskiego, św. Jan od Krzyża. Sięgnąłem też po poemat "Kamie-mo-łom", ze względu na jego bezpośredni związek z wojenną biografią autora. I właśnie fragmenty tych dwu utworów znalazły się w mojej antologii współczesnej poezji polskiej, zatytułowanej "Dlatego że są" (Lwów 1996).

Stanisław Szewczenko

Duszo! Słowiańska duszo! - Wiem, są u twego kościoła progi z modrzewiów i obeliski - podsienie - Kadzidło wonieje jałowcem... W dymach ofiarnych wołam: Duszo! Słowiańska duszo! W jakie cię wkuto kamienie?

Jest w tobie wolność i rozhasanie warcholów leśnych - świerków, jest z kasetonów dymur skłepienie, zieloność drzewnych skłonów, a ponad tę odwieczną wolność masz białość modłą wierzchów i zamyślenie strzeliste w harmonii ostrołuczastych tonów.

Jest w tobie z renesansu cokół, szeroko zabudowany, jak oddech w szerokie piersi wzięty - w kariatydowe sklepy, myślą ponad kariatyd barki ku gwiazdnym strzelasz ranom, tęsknotą i wolą Piękna, niebiański ściągasz przepych.

Słowiańska duszo moja! Marzycielko odwieczna! Ty sobótko - podleśna - omodlna - przyrzeczna.

Z cyklu "Sonety"

Душе! Слов'янська душе! Знаю, в твоїм костюлі пороги з модрнини та обеліски - під синьми. Пахне ялівцем кадилью... В жертвових димах мій голос: - Душе! Слов'янська душе! В яке тебе вкучо каміння?

Є в тобі воля і гра лісових баламуток - ялин, зелень дерев на схилах, склепіння хмарних кесонів, а понад волею вічною - верхів молитовний плин і задума висока в гармонії аркових тонів.

Із ренесансу в тобі - закладений широко цоколь, у будівлях із кariatидами - повітря багато, ти думкою над ними у зоряну линеш високість, тую, волею, Чудова, осягаєш благодаті.

Душе моя слов'янська! Мрійнице одвічна! Ти купальська - підлісна - молільна - надрічна.

(tłumaczenia na ukraiński autora)

Spotkanie z Muzyką Poezji

W dniach 19-22 kwietnia 2001 r. po raz pierwszy na wniosek UNESCO w Warszawie obchodzony był Światowy Dzień Poezji, Międzynarodowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Patronat nad tą imprezą objęła Jolanta Kwaśniewska, małżonka Prezydenta RP.

W dniu 20 kwietnia poeci z Grecji, Węgier, Norwegii, Niemiec, Meksyku, Iraku, Rosji, Polski, Ukrainy, Litwy, Bułgarii, F.R. Jugosławii i Wietnamu uczestniczyli w świetnie zorganizowanych spotkaniach autorskich na terenie Województwa Mazowieckiego. Ukrainę reprezentowali:

19.04. miało miejsce otwarcie uroczystej sesji pt. "Poezja a integracja - korzyści czy zagrożenia?", na której udział wzięła Jolanta Kwaśniewska, małżonka Prezydenta RP.

W dniu 20 kwietnia poeci z Grecji, Węgier, Norwegii, Niemiec, Meksyku, Iraku, Rosji, Polski, Ukrainy, Litwy, Bułgarii, F.R. Jugosławii i Wietnamu uczestniczyli w świetnie zorganizowanych spotkaniach autorskich na terenie Województwa Mazowieckiego. Ukrainę reprezentowali:

Dmyro Pawlyczko (ambasador Ukrainy w RP) oraz poeta i tłumacz Stanisław Szewczenko.

Pan A. Nawrocki powiedział: "Myślę, że poeci wzmocnią się, kiedy zobaczą, ilu ich jest. Poza tym, pokażemy władzom, że Poezja również istnieje, że z nią chcemy wejść do Unii Europejskiej na warunkach partnerskich..." (Z rozmowy ze Stefanem Jurkowskim).

Z okazji Światowego Dnia Poezji ukazał się specjalny numer "Poezji dzisiaj", w którym przedstawiono twórczość poetów biorących w nim udział.

St. Sz.

Projekt artystyczny

DLA ARTYSTY SZTUKA
TO ŻYCIE*(Relacja z wystawy
polskich grafików z Katowic w Kijowie)*

Piękne ciało kobiece, przedstawione jako łożysko zyciodajnej rzeki. Twarz mnicha, w którą wpisana jest sylwetka niewiasty tworząca rysy tej twarzy, a jednocześnie przypominająca ciało ukrzyżowanego Chrystusa... Niewdzięczna to sprawa przekazać słowem chociażby parę wątków z nowej wystawy, którą o pięknej wiosennej porze Instytut Polski w Kijowie zaprezentował jednocześnie w dwóch galeriach miasta: "Майстерня" (stołeczny Dom Artysty) i "SOVIART" (ul. Kościelna 11). Jest to wspólny projekt artystyczny małżeństwa Joanny Piech i Romana Kalarusa z Katowic. Jakże niespodziewane skojarzenia i metafory, budzące czasem poważne refleksje, czasem ironiczny uśmiech, czasem zdziwienie, powstają w trakcie oglądania tych utworów.

Obaj autorzy są absolwentami, a obecnie już i wykładowcami Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych na wydziale grafiki w Katowicach.

Jeżeli chodzi o Romana Kalarusa, to dla miłośników sztuki na Ukrainie jest to już nie pierwsze spotkanie z wielostronną twórczością tego artysty. W październiku ubiegłego roku kijowianie mieli szansę ocenić pociągającą kolorystykę jego plakatów. A tym razem polski grafik przedstawił na sąd ukraińskich widzów swoje barwne drzeworyty. Jego żona natomiast zaprezentowała w Kijowie wyrazistą, czarno-białą grafikę w technice linorytu.

"Chodzi nam o wieloznaczność, wielowarstwowość odczytu treści zawartych w naszych utworach," - powiedział podczas otwarcia wystawy Roman Kalarus.

Niejednoznaczność eksponowanych obrazów graficznych nie budzi wątpliwości. Powiedzmy, drzeworyt pod tytułem "Anioł". Prześroczyste farby zamieniające się jedna w drugą, nakładające się na siebie linie skrzydeł i twarzy... Powstające na skutek tego nowe kształty tworzą niby jakąś dziwną opowieść, cały ciąg wizerunków, który jeszcze

należy odczytać. Skąd biorą się pomysły tych niezwykłych obrazów?

"Sam materiał, faktura drzewa, z którym pracuję, podpowiada mi tematy," - ujawnia niektóre sekrety twórczości artysty.

Jak okazuje się, swoje kompozycje graficzne wycina on na deskach ze starych mebli. Ma również własne wynalazki w tej bardzo starej technice stosowanej na przykład przez Japończyków już od parę tysięcy lat. Potrafił wypracować oryginalną metodę drukowania wielobarwnych odbitek z jednej, a nie z kilku matryc, jak to się robi w sposób tradycyjny. Harmonia kolorów, promieniująca jakąś świetlistą energią, obrazowość, jaskrawa metaforyczność są to pewnie najbardziej charakterystyczne cechy twórczości R. Kalarusa.

W czarno-białych pracach Joanny Piech natomiast dominuje psychologizm.

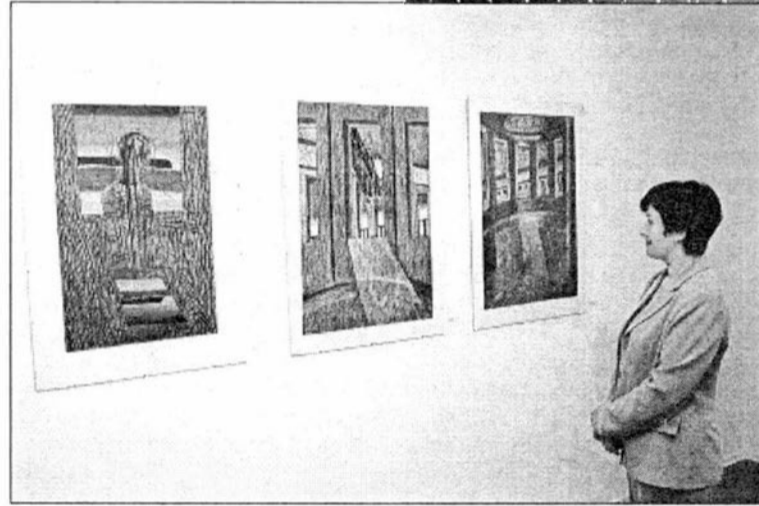
"Wszystko, co mam do powiedzenia, przekładam na język graficzny. Pewnie dlatego nie chodzę do psychologa," - wyjaśnia artystka.

O różnych stanach własnej duszy opowiada przez serię autoportretów. Samotność, tęsknotę, miłość po kolei odczytać można z jej grafik. Ale bada nie tylko siebie. Cały cykl portretów psychologicznych pod tytułem "Metamorfozy" J. Piech poświęciła swoim koleżankom. Jakież to różne charaktery kobiece przekazują te jej linoryty z lat 80., na których kontrastują między sobą twardość i czułość, stanowczość i łagodność, pewność siebie i jakieś subtelne, nieokreślone uczucia. Oto koleżanka Teresa, przypominająca Madonnę. Ona pierwsza

z grona przyjaciółek przeżyła macierzyństwo. Inna postać kobieca jest tak samodzielna, że wydaje się, iż odrzuca cały świat...

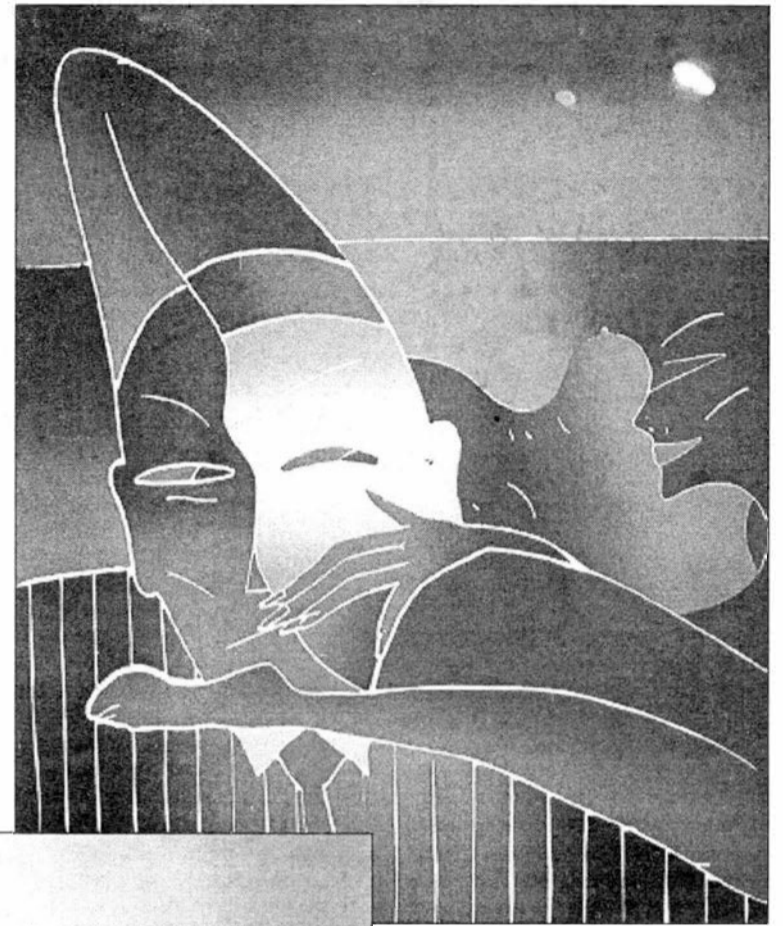
- Prawdopodobnie nadeszła pora zrobić nowe portrety tych moich koleżanek, - dzieli się autorka pomysłem, który wydaje się bardzo słusznym. Czyż naprawdę metamorfozy po latach będą jeszcze bardziej zauważalne i pouczające?

Inny wątek w twórczości graficznej J. Piech jest kontynuacją jej prac kościelnych. Witraże, polichromie, malarstwo na tynku również są w dorobku artystki. Cały cykl pięknych trójwymiarowych przestrzeni, przedstawiających wnętrza świątyni, powstał po jej 6-tygodniowych pracach w krakowskim klasztorze Zmartwychwstańców. Wtedy razem z kole-



żanką Ewą Sidorowicz tworzyła duże malowidło ścienne w refektarzu, ilustrując temat ewangelicznej "Ostatniej wieczerzy".

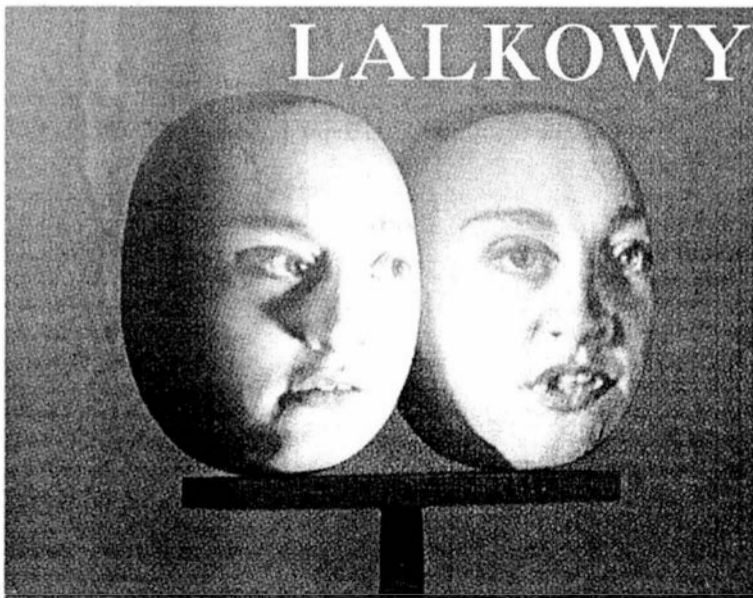
Malarstwem sakralnym zajmuje się również jej mąż.



przedsięwzięcie artystyczne. Przecież ich poszukiwania trwają. Jedyne, czego nie życzy sobie niestrudzony R. Kalarus, to malarstwo komputerowe. Jego zdaniem, coraz mniej pozostaje artystów, gotowych godzinami wycinać swoje obrazy w drzewie, w linoleum lub w kamieniu, ofiarując wszystkim swoje umiejętności i pomysły materiałowi. Coraz więcej natomiast przekazuje się do zrobienia maszynie, która jednak nie ma duszy. Dla artysty sztuka to jego życie. "A życie jest warte tego, żeby z nim się zmierzyć", - uważa Roman Kalarus.

Ludmila Slesariewa
(Zdjęcia W. Niehrebeki)

Sztuka-wideo

(Kurator z Polski przedstawia w Kijowie twórczość amerykańskiego artysty)

Nie będzie żadną przesadą powiedzieć, że Centrum Sztuki Współczesnej przy Uniwersytecie "Akademia Kijowsko-Mohylańska" jest również ośrodkiem wymiany polsko-ukraińskiej w dziedzinie twórczości artystycznej. Świadczy o tym także ostatni, zaprezentowany tu w maju br. projekt amerykańskiego artysty Tony Ourslera, pracującego z tak zwanymi nowymi mediami,

przede wszystkim z wideo. Twórca ten jest absolwentem jednej z najsłynniejszych na zachodnim wybrzeżu USA szkoły artystycznej w Kalifornii. Jego prace znajdują się w kolekcjach Cartier Foundation w Paryżu, Carnegie Museum of Art w Pittsburghu, Musee National d'art Moderne, Center Georges Pompidou w Paryżu, Tate Gallery w Londynie, Whitney Museum of America Art w Wil-

PERFORMANCE
TONY OURSLERA

liammstown. A teraz już są znane i na Ukrainie.

Znamiennym jest fakt, że wystawa ta została przywieziona do Kijowa nie ze Stanów Zjednoczonych, a z Polski. Jej organizatorką jest pani Milada Słizińska, kurator Programu Wystaw Międzynarodowych w Centrum Sztuki Współczesnej "Zamek Ujazdowski" w Warszawie. Już po raz drugi przedstawia ona w ukraińskiej stolicy projekty, które powstały w jej galerii. Półtora roku temu M. Słizińska zapoznała publiczność Kijowa z twórczością dwóch najwybitniejszych przedstawicieli konceptualizmu: Amerykanina Józefa Kosutha i pochodzącego z Ukrainy, ale słabo znanego w ojczyźnie Ilii Kabakowa, który od lat już pracuje w Nowym Jorku i Paryżu. Tych dwóch różnych twórców polskiej kuratorce udało się połączyć w jedną całość artystyczną dzięki oryginalnemu

wspólnemu projektowi, który może być jeszcze jednym dowodem na to, że kuratorstwo również jest swoistym rodzajem sztuki.

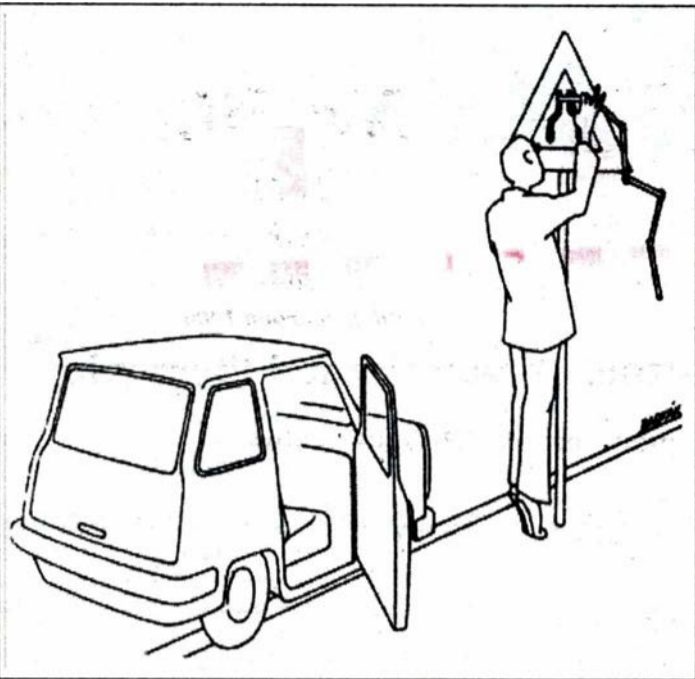
Obecnie kijowianom został zaprezentowany autor niespodziewanych i bardzo wyrazistych projekcji wideo. Niespodziewanych pod tym względem, że najczęściej ich efektem nie są płaskie obrazy na ekranie, do których jesteśmy już przyzwyczajeni. Ekspozycja Tony Ourslera przypomina raczej teatr lalkowy, nieco odmienny jednak od tego, który znamy. Tradycyjne marionetki, podobne do tych, tworzonych od dawna dla spektakli lalkowych, mają u niego zupełnie nietragedyczne twarze. Zadziwiający swoją naturalnością, swoim podobieństwem do ludzkich. I to dzięki projektorowi wideo, przekazującemu twarzy lalkowej cechy ludzkie, cechy ulubionej aktorki

Ourslera Tracy. Widać, jak pulsuje każdy mięsień na jej twarzy, jak się zmienia wyraz oczu, jak poruszają się wargi podczas rozmowy.

A jest tak, ponieważ nie tylko obraz wizualny lecz również słowo ma wielkie znaczenie dla artysty, pochodzącego z rodziny literatów. I oto jego lalki rozmawiają, śmieją się, kłócą się, zastanawiają się nad problemami psychologicznymi. Oto dwie gadające głowy, przedstawiające rozdwojenie jaźni. W następnej projekcji lalka leżąca pod nożką wykwinetnego biurka antykwarycznego wypowiada swoje skojarzenia po obserwacji kolorów widma. Dalej podziwiamy oko powiększonych rozmiarów, wyrażające po kolei rozmaite emocje. Są to tylko niektóre z prac przedstawionych na wystawie, tworzących nowoczesny performance dzięki ożywionym za pomocą współczesnego projektora starym, jak świat, lalkom.

Głównym celem tego niezwykłego przedstawienia, jak uważa sam autor, jest: "nie opowiedzieć historii, a wpłynąć na emocje widza". I trzeba przyznać, że mu się to udaje.

Ludmila Slesariewa



PRZED CHWILĄ

Siedzi Nowak w oknie na czwartym piętrze, patrzy, a tu ślimak wchodzi z rynny na jego parapet, więc go pstryknął tak, że ślimak spadł na ziemię.

Minęły trzy lata, Nowak słyszy dzwonek do drzwi, patrzy przez wizjer - nikogo nie ma. Otwiera, a tam ślimak siedzi na dzwonku i mówi:

- Ty, koleś, to co przed chwilą zrobiłeś, to co miało znaczyć?!

POŻAR

Do sypialni wpada mąż i woła do leżącej w łóżku żony:

- Ubieraj się szybko! Pożar!!!

Z szafy przerażony mężczyzna krzyczy:

- Meble! Ratujcie meble!

NAJ..., NAJ..., NAJ...!

Najdłuższy polonez. Prawie 2500 par tańczyło poloneza na płycie lotniska w Bednarach koło Pobiedzisk. Tancerze byli uczestnikami Światowego Zlotu Harcerstwa Polskiego.

Najdłużej żyjącą Polką była Rozalia Mielczarek - 113 lat. Urodziła się w 1868 roku a zmarła 7 stycznia 1981 roku.

Najstarszą matką w Polsce była kobieta, która w wieku 51 lat urodziła dziecko.

Najmłodszą matką w Polsce została dziewczyna, która w 2000 r. w wieku 13 lat urodziła dziecko.

Najmłodszym generałem jest generał brygady Waldemar Skrzypczak, urodzony w styczniu 1956 roku, dowódca 16. Dywizji Zmechanizowanej z Elbląga.

KALENDARIUM

1.04.1954 - Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło dzień 1 czerwca Międzynarodowym Dniem Dziecka.

1.04.1434 - W Gródku pod Lwowem (nazwanym później Jagiellońskim) zmarł władca Litwy i Korony - Władysław Jagiello.

4.04.1872 - W Warszawie zmarł Stanisław Moniuszko - kompozytor, organista, dyrygent, pedagog, twórca polskiej opery narodowej.

5.04.1851 - W Teatrze Miejskim w Krakowie odbyła się pierwsza polska prapremiera "Mazepy" Juliusza Słowackiego (pierwsze przedstawienie tego dramatu odbyło się w Budapeszcie w 1847 r.).

6.04.1530 - W Sycynie k. Radomia urodził się Jan Kochanowski, najwybitniejszy poeta polski epoki Odrodzenia.

8.04.1841 - W Mikowszczyźnie (Grodzieńszczyzna) urodziła się Eliza Orzeszkowa.

13.04.1889 - Urodził się Jan Lechoń (wl. Leszek Serafimowicz) współtwórca grupy poetyckiej "Skamander" (zm. śmiercią samobójczą w Nowym Jorku 8 VI 1956 r.).

Благодійні внески на підтримку „Дзєнника Кїївського” просимо перераховувати за реквізитами:

В українських гривнях:
р.р.26009301360317 в Заліз. від. ПІБ м. Києва
МФО322153 код 21459978.

В доларах США:
BANK OF NEW YORK, NEW YORK SWIFT:IRVTUS3N,
ACC N890-0060-077 IN THE NAME
OF UKRPROMINVESTBANK IN THE FAVOUR
OF ZALIZNICHNIJ DPT PIB
ACC N 39016902322153/840 FOR CLIENT
Dziennik Kijowski ACC 26009301360317/840

Przysłowia na czerwiec

- Czerwiec zimny i wilgotny, cały rok ten będzie psotny.
- Kiedy z Janem (24 VI) przyjdą deszcze, to sześć niedziel kropi jeszcze.
- Święty Jan - jagód dzban!

Poziomo: 3) duże miasto na Wołyniu; 6) rdzewiej; 7) gaj; 8) amerykański wróg ziemniaków; 9) zwitek; 11) doskonale gasi pragnienie; 13) trubadur; 14) między chodnikami; 16) otrzymasz ją u doświadczonego człowieka; 17) śpiewy słowika; 18) detal samochodu związany z decybelami; 19) pisze o wszystkim.

Pionowo: 1) większa impreza artystyczna; 2) mitologiczne wzgórze poetów; 3) uwielbia rower; 4) sługa; 5) zawój włosów; 10) pracuje na podmiejskiej działce; 12) pokrycie ścian; 13) buduje tamy na rzekach; 14) fragment lub ubicacja; 15) popularne imię kobiece.

Autor: "Pińcio"

Rozwiązania prosimy przesyłać na adres redakcji do 25 czerwca 2001 r.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 160

Poziomo: ZAKUP, POCIĄG, RUNDA, REDUTA, JAŁTA, DATA, WARS, CZOŁO, KACZOR, AUTKO, SENIOR, TOPAZ.

Pionowo: KOLEJARZ, FIGURA, ZGRAJA, KANAŁ, PLAŻA, TARNOPOL, ROKOSZ, WYCENA, CZART, OSTAP.

PRZEWIDZIANE NAGRODY
KSIĄŻKOWE!

KOLOR jest ważny...

Dla zmotoryzowanych

Niedawno przeprowadzono w Polsce ciekawy eksperyment. Grupie obserwatorów, wśród których znajdowali się kierowcy zawodowi i amatorzy oraz przechodnie - dorośli i dzieci, polecono określić, w jakiej odległości od niego i z jaką szybkością przejeżdżają samochody pomalowane na różne kolory. Punkt obserwacyjny - o czym testowani nie wiedzieli - odległy był sto metrów od odcinka szosy, po której wszystkie pojazdy jechały ze stałą szybkością 74 kilometrów na godzinę. Oto wyniki eksperymentu:

Czarne samochody lokowano (średnio dla całej grupy) w odległości 108 metrów, oceniając ich szybkość na około 62 kilometry na godzinę, niebieskie - odpowiednio - 104 m i 64 km, białe - 98 i 72, żółte - 96 i 74, czerwone zaś - 92 metry i 78 km/godz.

Eksperyment potwierdził, że samochody malowane na kolory jasne, a szczególnie na czerwony, są najlepiej widoczne na tle drogi, pobocza i w ogóle otoczenia, wśród którego się poruszają. Sprawiają też - co ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa innych użytkowników dróg - złudzenie, że są bliżej i że poruszają się szybciej niż w rzeczywistości.

PRZ

Tajemnice imion

TEODOZJA

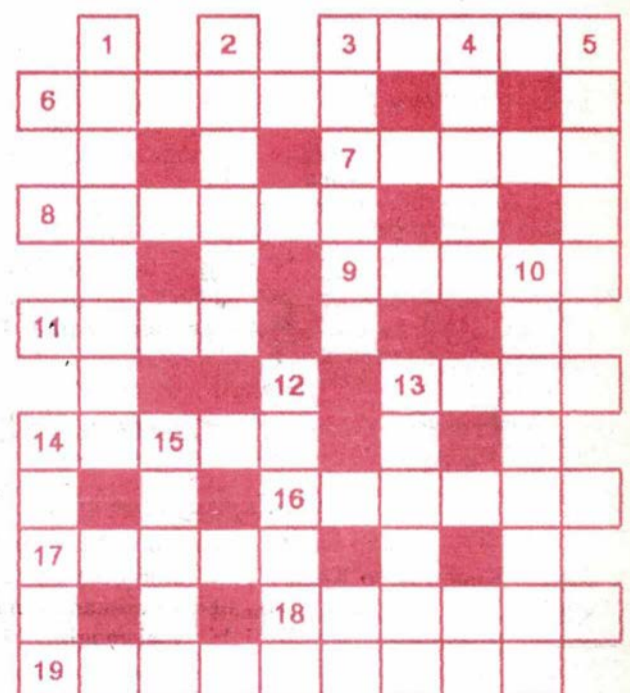
Teodozja to imię pochodzenia starogreckiego. Forma męska Teodosios, rosyjskie Feodosij, podobnie jak staropolska Bagadata, słowiańska Bogodan, Bogdan oznaczała "dany przez Boga". Imiona pokrewne: greckie Teodor, słowiańskie: Bogodar, Bozydar, dosłownie "Dar Boga" (pierwotnie prawdopodobnie "Dar bogów").

Starożytni Grecy, zgodnie z prawnym obyczajem i tradycją rodzinną, nadawali dzieciom imię ojca lub dziadka (matki lub babki). Wiele jednak imion łączyło z imionami bóstw, np. Apollodoros - "Apollinowy dar" (dar Apollina), Artemidoros - "dar Artemidy", oddając dziecko pod ich opiekę.

Imiona te znane są od najdawniejszych czasów. Jako nazwa: Teodozja - kolonia grecka na Krymie w VII wieku p.n.e. (współcześnie - Feodosija - uzdrowisko i kąpielisko).



Krzyżówka N 161



DZIENNIK KIJOWSKI

„Газета Київська” - польскомовний додаток до газети ВР України „Голос України”
Numer przygotowało kolegium redakcyjne reprezentujące wszystkie organizacje polonijne Kijowa

Redaktor Naczelny:
Stanisław Panteluk

WYDAWCY:
Redakcja „Dziennika Kijowskiego”,
Redakcja „Głosu Ukrainy”,
Związek Polaków na Ukrainie
Adres redakcji: UKRAINA
01054, Kijów, ul. Gogolewska 23
Dla korespondencji: 01054, Kijów, s/p 2
tel./fax: (044) 216 87 58
E-mail: pau@dk.com.ua

Adres redakcji: 01054,
Київ, вул.Гоголівська, 23
Для кorespondенції: 01054, Київ, а/с 2
Тел./факс: (044) 216-87-58
E-mail: pau@dk.com.ua
р/р 26009301360317 в Заліз. від. ПІБ м. Києва. МФО 322153 код 21459978
Рєєстр.свід. КВ 818сід 11.07.1994 р.
ІНДЕКС ПЕРЕДПЛАТИ 30678
Ціна договірна

Przewodząca numeru:
Ludmila Slesariewa

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i pozostawia za sobą prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Газета надрукована у видавництві „Київська правда”
Зам. 2224 Тираж 3 500

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16